

PANSTWOWY

TEATR ZIEMI

MAZOWIECKIEJ

W WARSZAWIE

BERTOLT BRECHT

*Matka
Courage*

23

Premiera XI—październik 1958

DO NASZYCH WIDZÓW

Premiera „Matki Courage” — to wielkie święto naszego teatru. Brecht obok Shakespeare'a jest poetą, którego twórczość najpełniej wyraża nasze artystyczne ideały. Niejednokrotnie powtarzaliśmy, że chcemy tworzyć teatr ludowy, antymieszczański, humanistyczny, z dużym ładunkiem poezji — taki właśnie jest teatr Brechta. Ponadto Brecht jest pisarzem współczesnym i to utwierdza nas w przekonaniu o słuszności wyboru naszej drogi i jest argumentem w dyskusji z tymi, którzyby chcieli sprowadzić nasze założenia repertuaru teatru ludowego do funkcji szlachtetnej dydaktyki opartej o klasykę. Nie chcemy być teatrem „szkolnym”, chcemy być teatrem żywym i walczącym. Wiemy, że to są tylko słowa i że tego pragnie niemal każdy ambitny teatr. Czy udaje nam się to osiągać — o tym możecie sądzić Wy, nasi Widzowie.

Z wielką pokorą przystąpiliśmy do pracy nad „Matką Courage”. Wielu z nas pamięta wstrząsające przedstawienie tej sztuki w niedościgłym wykonaniu „Berliner Ensemble”. Zdecydowaliśmy się grać tę sztukę pierwsi na scenach polskich, mimo naszych skromnych możliwości, nie tylko dlatego, że Brecht jest poetą tak bardzo bliskim naszemu teatrowi. Wierzymy, że potrafimy wzbudzić w sobie i przekazać Wam, namiętą nienawiść wojny, zrozumienie ponurego nonsensu rozwiązywania za pomocą wojny konfliktów między narodami, świadomość odpowiedzialności każdego z nas za to jak potoczą się losy świata. Pragniemy aby w proteście ludzi dobrej woli... „nigdy więcej wojny” — zabrzmiał i nasz głos. Nasz i Wasz. Głos Teatru i głos Naszych Widzów.

POETA LUDOWEJ MĄDROŚCI

Na jednym z berlińskich cmentarzy, niedaleko teatru „Berliner Ensemble” a tuż przy domu, w którym jeszcze parę lat temu mieszkał autor „Matki Courage”, odnajdujemy nie bez trudu skromny, niewielki kamień, na którym wyryto tylko dwa słowa: BERTOLT BRECHT. Nie ma żadnej mogiły, kamień wznosi się pod murem cmentarnym wprost od ziemi, na której posiano trochę trawy i trochę zwykłych, wiejskich ziół. Stoimy w głębokiej zadumie. Pod kamieniem kładziemy bukiet pełnych kwiatów — rumianki, chabry, maki, parę kłosów. Inne kwiaty psułyby harmonię tego miejsca, pełnego surowej prostoty. Tak chyba powinien właśnie wyglądać nagrobek Brechta, „poety w czapce”, poety ludowej mądrości.

Wieczorem tego samego dnia odwiedzamy teatr Brechta, „Berliner Ensemble”. Grają „Strach i nędzę trzeciej Rzeszy”. Przed spektaklem jeden z aktorów odczytuje przed kurtyną fragment pism Brechta. Czyta przy pełnych światłach. Spoglądamy po sali. Publiczność bardzo różnorodna. Wszyscy chłoną słowa Brechta w skupieniu, z uroczystą powagą i szacunkiem, w niezmaconej niczym ciszy. Czujemy, że serdecznej więzi, łączącej Bertolda Brechta z narodem, nic nie jest w stanie przerwać, że działalnością swoją artystyczną i polityczną, opartą na umiłowaniu człowieka i trosce o jego dobro, wielki poeta związał się z nim na zawsze.

W obrazie „Nieary'ska żona” tytułową rolę gra Helena Weigel. Po skończonej scenie wybuchają długie nie milknące, mocne oklaski. Publiczność oklaskuje nie tylko wybitną aktorkę. Oklaski te są przede wszystkim aktem hołdu, składanego wieloletniej towarzyszyce życia Bertolta Brechta, która dzieliła z nim chwile dobre i złe, zarówno w latach wygnania z hitlerowskich Niemiec, jak i po powrocie do kraju. Poeta, który tak gorąco ukochał swój lud, zdobył jego serdeczną wzajemność.

BERTOLT BRECHT

W roku 1953, w 55 rocznicę urodzin Brechta, jeden z czołowych dzienników niemieckich pisał: „Brecht pała bezgraniczną nienawiścią do wszystkiego, co nosi piętno przestawczości, zacofania, piętno imperialistycznego i militarystycznego barbarzyństwa. Bertolt Brecht kocha lud niemiecki. O wiele bardziej, o wiele głębiej, aniżeli się to niekiedy przy powierzchownej obserwacji wydaje, o wiele bardziej, aniżeli on sam czasami chce wyjawić”.

Tak, to prawda — Brecht kochał lud niemiecki. Miłość jego jednak nie ograniczała się tylko do własnego narodu, Brecht kochał człowieka w ogóle, człowieka prostego, uczciwego, pragnącego żyć w pokoju i poczuciu sprawiedliwości społecznej. Stąd wypływało jego szczerze solidaryzowanie się z moralnością ludową i z ludowym spojrzeniem na świat. Stąd również wywodziła się nienawiść do wojen, niosących ze sobą nędzę, nieszczęście i zagładę ludzkości. Stąd wreszcie miażdżąca pogarda dla wszelkiego wyzysku, terroru i barbarzyństwa.

Wszystkie dzieła Brechta przesycane są głęboką treścią humanistyczną i społeczną, we wszystkich na plan pierwszy wysuwa się tendencja i powiązanie z aktualnymi wypadkami politycznymi. Autor „Matki Courage” był pisarzem rewolucyjnym i ideałom swym nie sprzeniewierzył się nigdy.

Głosząc teorię „sztuki pouczającej”, Brecht dążył do nawiązywania jak najściślejszego kontaktu z widownią. Dążność ta kazała mu stosować różnorodne środki oddziaływania na widza. Z wieloletnich poszukiwań i prób narodziła się specyficzna, jedyna w swoim rodzaju forma teatru Brechta, będąca harmonijnym połączeniem najrozmaitszych elementów, nawiązująca świadomie do bogatych tradycji ludowych, do średniowiecznego moralitetu, do ballady i pieśni ludowej, do dawnego jarmarcznego teatru, do sceny szekspirowskiej, czy wreszcie popularnego wodewilu.

Wysoce artystyczne połączenie myśli politycznej i społecznej z podporządkowaną jej oryginalną teatralną formą znamionuje wszystkie utwory Bertolta Brechta. Z długiego ich szeregu wystarczy dla przykładu wymienić kilka najbardziej typowych, jak: „Matka Courage”, „Opera za trzy grosze”, „Pan Puntilla i jego sługa Matti”, „Kaukaskie Kredowe Koło”, „Dobry człowiek z Seczuanu”, „Strach i nędza trzeciej Rzeszy”, „Życie Galileusza”.

Piętnaście lat przebywał Brecht na wygnaniu. Francja, Dania, Szwecja, Finlandia, Związek Radziecki, Ameryka — oto poszczególne etapy jego tułaczki, nacechowane wzmożoną aktywnością polityczną i artystyczną. W czasie tych piętnastu lat Brecht ostrzegał naród przed zgubą gotowaną mu przez hitleryzm, protestował przeciwko barbarzyństwu faszystwu, demaskował źródła wojen imperialistycznych. Pogłębiając swoją świadomość polityczną, wzbogacał jednocześnie swój warsztat pisarski i teatralny.

W 1948 roku powrócił Brecht do kraju i osiedlił się we wschodnim sektorze Berlina. Z dawnych współpracowników i towarzyszy walki politycznej na emigracji oraz z młodych adeptów sztuki teatralnej utworzył zespół teatru „Berliner Ensemble”, na którego kurtynie umieścił picassowskiego gołębia pokoju. Śmiałe, nowatorskie inscenizacje Brechtowskie, odwaga repertuarowa, a przede wszystkim żarliwość ideowa i artystyczna całego zespołu sprawiły, że „Berliner Ensemble” stał się przodującym teatrem niemieckim, jednym z najoryginalniejszych i najbardziej twórczych teatrów w skali światowej.

Bertolta Brechta nie ma już wśród nas. Pozostała jednak jego piękna, surowa poezja, jego wielka sztuka, która uczy miłości do ludzi, do tego co dobre, szlachetne, sprawiedliwe, a jednocześnie każe walczyć bez kompromisów ze wszystkim, co niesie upodlenie i zagładę człowieczeństwa.

Inszenizacja czołowej sztuki Brechta w teatrze objazdowym, służącym najszerzszym masom publiczności, niech będzie jeszcze jedną wiązką polnych kwiatów, złożoną na grobie wielkiego ludowego poety.

Zbigniew Krawczykowski.

Dowódca — Zdzisław Ożarowski, Kapelan — Władysław Osto-Suski, E.I.f — Bogdan Łysakowski, Matka Courage — Irena Skwierczyńska, Kucharz — Antoni Juracz

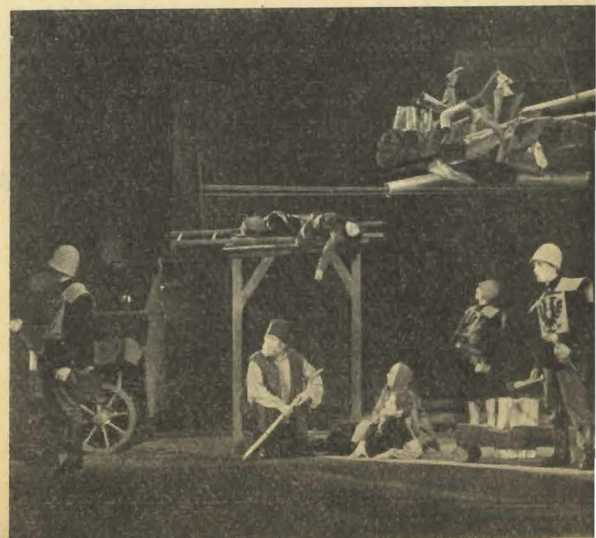


„Matka Courage” — Irena Skwierczyńska



Katarzyna — Stefania Iwińska

scena zbiorowa
obraz 10



BERTOLT BRECHT

„MATKA COURAGE i JEJ DZIECI“

Kronika Wojny Trzydziestoletniej (1618 — 1648)
napisana w roku 1938.

Prapremiera polska

Przekład STANISŁAW JERZY LEC

Prolog KRYSTYNA BERWIŃSKA

O S O B Y

Matka Courage	— IRENA SKWIERCZYŃSKA — JULIA ŻABIŃSKA	Pisarz pułkowy	— FRANCISZEK LUBELSKI
Katarzyna	— STEFANIA IWIŃSKA	Jednooki	— ZBIGNIEW PLATO
Eilif	— BOGDAN ŁYSAKOWSKI	Wachmistrz II	— ZDZISŁAW OŻAROWSKI
Schweizerkas	— JOZEF KALITA — HENRYK WOJCIKOWSKI	Pułkownik	— FRANCISZEK LUBELSKI
Kucharz	— ANTONI JURASZ — KRYSTIAN TOMCZAK	Żołnierz z futrem	— JERZY PRÓCHNICKI
Kapelan	— WŁADYSŁAW OSTO-SUSKI	Ranna kobieta	— BARBARA SIWECKA
Yvette	— KRYSTYNA ŁODZIŃSKA — IRENA MALARCZYK	Żołnierz z eskorty	— ZDZISŁAW OŻAROWSKI
Werbownik	— ZBIGNIEW PLATO	Chłopka	— BARBARA SIWECKA
Wachmistrz I	— FRANCISZEK LUBELSKI	Chłop	— ZDZISŁAW OŻAROWSKI
Dowódca	— ZDZISŁAW OŻAROWSKI	Młody chłop	— JERZY PRÓCHNICKI
Zbrojmistrz	— JERZY PROCHNICKI	Choraży	— BOGDAN ŁYSAKOWSKI
		Żołnierz katolicki	— ZBIGNIEW PLATO
		Narrator	— JÓZEF KALITA

Inscenizacja i reżyseria KRYSTYNA BERWIŃSKA

Asystent Reżysera JERZY PROCHNICKI

Scenografia JOZEF SZAJNA

Muzyka PAUL DESSAU

Asystent scenografa LADA HORZELSKA

opracowanie muzyczne FRANCISZEK BARFUSS

MIECZYŚLAW MARSZYCKI
Dyrektor Administracyjny:

Kierownik literacki
KRYSTYNA BERWIŃSKA

Dyrektor i kierownik artystyczny
WANDA WRÓBLEWSKA

Korepetytor śpiewu — ZBIGNIEW RYMARZ
Inspicjent — CYRYL SEREDYŃSKI
Sufler — FRANCISZEK RUTKOWSKI

Kierownik techniczny

WŁADYSŁAW HARASZKIEWICZ

Kierownicy pracowni:

Krawieckiej męskiej — JOZEF BALCERZAK
Krawieckiej damskiej — HALINA SOBOTA
Stolarskiej — WACŁAW BIELIŃSKI
Brygadier sceny — LUDWIK PERKOWSKI
Główny elektryk — TADEUSZ WOŹNICA
Perukarz — ADAM OKOŁOWICZ
Akustyk — RAJMUND SZCZAWIŃSKI

Kier. działu objazdu

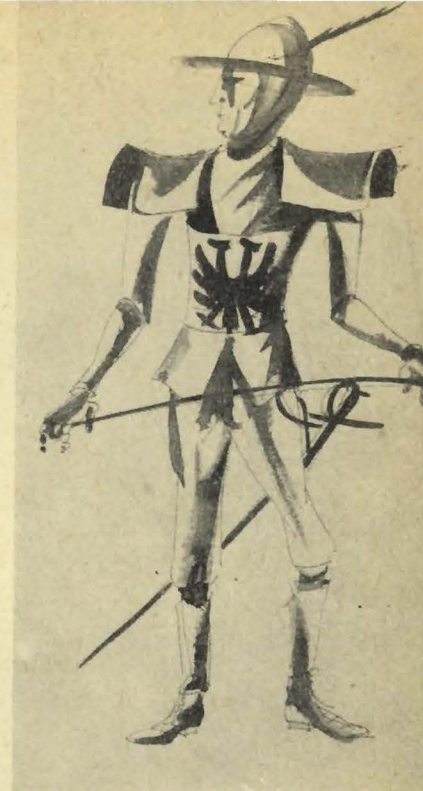
MIECZYSLAW LEWICKI

Kier. organizacji

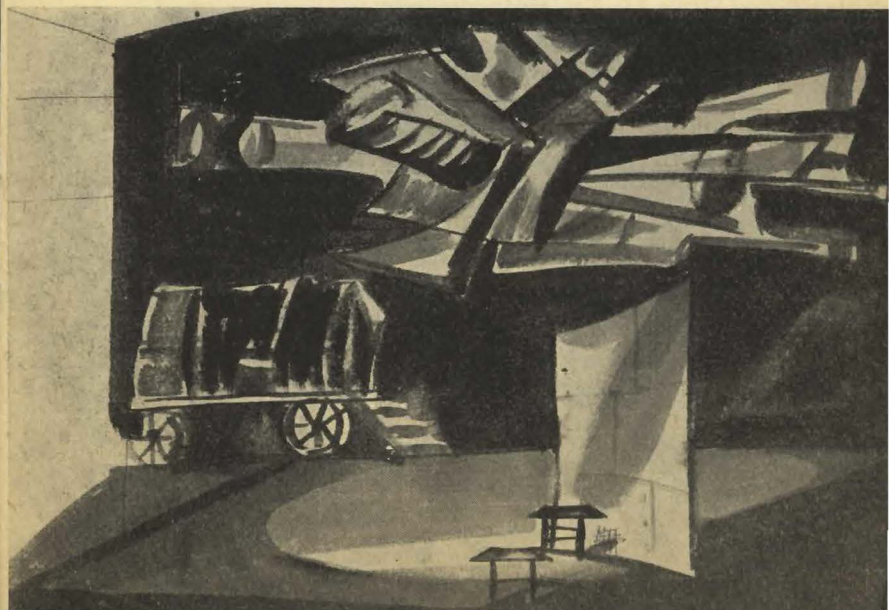
IRENEUSZ URBAN

Kier. realizacji

WIESŁAW BANASIEWICZ — WOJCIECH KOŁAKOWSKI



Projekty kostiumów i dekoracji — J. Szajna





Krystyna Berwińska
Kierownik literacki
PTZM i reżyser
„MATKI COURAGE”

PROLOG DO PRZEDSTAWIENIA *„MATKA COURAGE”*

„Generale, twój czołg jest mocnym wozem
Zwała las i miażdży stu ludzi,
Lecz jedną wadę ma!
Potrzebuje kierowcy.

Generale, twój bombowiec jest mocny.
Leci szybciej niż burza, dźwiga więcej niż słoń,
Lecz jedną wadę ma;
Potrzebuje lotnika.

Generale, człowiek jest pożyteczny.
Umie latać, umie zabijać,
Lecz jedną wadę ma:
Umie myśleć.”*

Brecht był Niemcem, który nienawidził wojny.

Sztukę „Matka Courage i jej dzieci” napisał Brecht po wygnaniu z hitlerowskich Niemiec, w roku 1938, tuż przed wybuchem II Wojny Światowej.

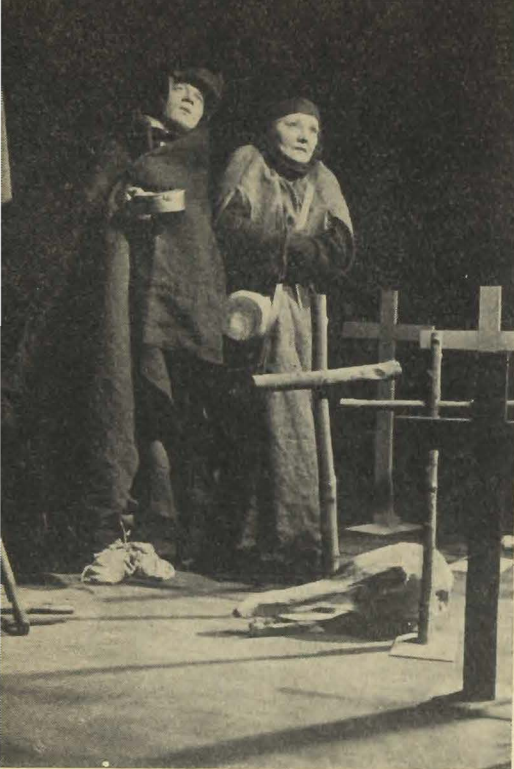
Akcja „Matki Courage” rozgrywa się w XVII wieku, w czasie tzw. wojny trzydziestoletniej, jednej z najpotworniejszych wojen jakie przeżyła Europa. 1678 — 1648. Wojna ta toczyła się na tle przeciwieństw religijnych i politycznych między katolikami i protestantami, głównie na terenie Niemiec. Katolikami dowodził cesarz niemiecki, protestantami — król szwedzki. Obie armie z imieniem Chrystusa na ustach mordowały się przez 30 lat.

Mamy rok 1958, minęło 310 lat od zakończenia wojny trzydziestoletniej. Czy był w ciągu tych trzystu lat choć jeden rok, w czasie którego nie przelewałaby się gdzieś na świecie ludzka krew?

Brecht ostrzega:

„Lasy jeszcze rosna,
Ziemia jeszcze rodzi,
Miasta jeszcze stoja.
Ludzie jeszcze żyją.”

* wiersze Brechta w przekładzie Lecha Pijanowskiego.



Matka Courage — Irena Skwierczyńska
Kucharz — Antoni Jurasz

Director — Józef Kalita, Schweitzerkas — Henryk Wójcikowski, Matka Courage — Irena Skwierczyńska, Zbrojmistrz — Jerzy Próchnicki, Katarzyna — Stefania Iwińska, Yvette — Irena Malarezyk



Matka Courage — Julia Żabińska
Kucharz — Krystian Tomczak





Katarzyna —
Stefania Iwińska
Ranna kobieta —
Barbara Siwecka

Wachmistrz — Franciszek Lubelski, Matka Courage — Julia Żabińska,
Katarzyna — Stefania Iwińska, Eilif — Bogdan Łysakowski, Schweitzer-
kas — Heneryk Wójcikowski, Werbownik — Zbigniew Plato



CZY WIECIE, ŻE...

...nasz teatr płynąc na barce wzdłuż brzegów Wisły od Solca n/Wisłą w miesiącach: maju, czerwcu i lipcu 1958 r. odwiedził 47 wiosek i małych miasteczek dając 61 przedstawień dla około 13 tysięcy widzów. Graliśmy: „Lekarza mimo woli” Moliere’a, „Śluby panieńskie” Fredry, „Szkołę Zon” Moliere’a, „Żołnierza i Bohatera” Shaw’a, „Dziewczęta w Zasłonach” Hadżibekowa.

* *
*

„wystawienie „Matki Courage” Brechta przez nasz teatr jest pierwszą realizacją jego utworu na scenach polskich.

* *
*

... „Państwowy Instytut Wydawniczy” wydał w r. 1953 „Trzy dramaty” Bertolta Brechta. Tom ten zawiera dramaty „Matka Courage i jej dzieci”, „Pan Puntilla i jego sługa Matti” oraz „Kaukaskie Kredowe Koło”. Prócz tych drukowanych dramatów, teatry polskie grały jeszcze „Dobrego człowieka z Seczuanu”, „Szwejka” oraz „Karabiny Matki Carrar”.

...następną premierą naszego Teatru będzie komedia współczesnego autora amerykańskiego R. Nasha pt. „Zaklinacz deszczu”.

